

NOWY Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 3 lutego 1914 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego“ mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer“

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień“, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

Teatr Polski
Cegielniana 63
(DRAMAT i KOMEDJA)

W czwartek
wiecz.

Jutro
wiecz. **„ORLE“**
„BAJKA O WILKU“ Nowość!

Opera i Operetka
Łódzka
ul. Konstantynowska № 16.

Jutro
wiecz.

Piękna Rizeta
Przedst. dla prenumeratorów N. Kur. Łódz.

Staraniem Towarzystwa „Alliance Française“
w dniu 4 lutego 1914 r. w sali koncertowej, Zielna № 18, o godz. 8 i pół wiecz.

AMUNDSEN wygłosi
jeden odczyt

„Moja podróż do bieguna południowego“

Objaśniane licznymi dotąd niewidzialnymi przezroczami i zdjęciami kinematograficznymi.

Bilety do nabycia w Szkole Berlitz, Nowy Rynek № 2

We wtorek, dnia 3 Lutego r. b. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali „Grand Hotelu“ (wejście z ul. Krótkiej)

Ogólne Zebranie Członków

Stowarzyszenia Fabrykantów i Kupców m. Łodzi.

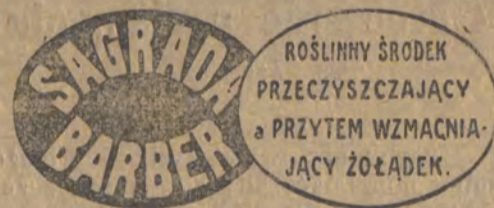
Wobec tego, że na zebraniu będą rozpatrzone bardzo ważne kwestje, dotyczące się działalności Stowarzyszenia pożądana jest obecność wszystkich p.p. członków.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie zebrania
- 2) Wybór przewodniczącego ogólnego zebrania
- 3) Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej
- 4) Rozpatrzenie sprawozdania z działalności za 1913 r.
- 5) budżetu na 1914 r.
- 6) Wnioski Zarządu i p.p. Członków
- 7) Wybór Zarządu, Kandydatów i Komisji rewizyjnej.

Uwaga! Stosownie do § 28 ustawy Stow. zebranie jest prawnymocne w pierwszym terminie, bez względu na ilość obecnych członków.

R2141-2-1



Prawdziwy tylko z apteki św. Duch. WIEDEN.

KALENDARZYK.

Wtorek, 3 lutego 1914 r.
Dziś: Błażeja B. M.
Jutro: Ansgarego i Andrzeja.

Rosja, Francja i Trójporozumienie.

Tak zwana równowaga w polityce europejskiej, oparta z jednej strony na trójprzymierzu, z drugiej zaś na trójporozumieniu, zda się chwiać poczyną, grożąc w każdej chwili runięciem i zapadnięciem się z głuchym jękiem w przepaść dziejów.

Sąd taki wydajemy na zasadzie wielu objawów życia politycznego doby obecnej, a mamy na myśli przedewszystkiem trójporozumienie państw, których cała przeszłość historyczna znajduje się w rażącej przeciwności z dzisiejszym ich wzajemnym stosunkiem. Wszak to Anglja była owym tradycyjnym *l'ennemie héréditaire* Galji, zaś ta ostatnia jeszcze przed stu laty uzbroidła cała

Europę przeciw swej obecnej sojuszniczce północnej. Czyż należy dodać, że interesy Anglji i Rosji nie chadzają często w parze, w Persji naprzykład, lub nad Bosforem i znajdują się w rażących ze sobą przeciwnościach? Czy Rosję i Francję wiąże jakieś bliższe pokrewieństwo rasy, kultury, intelektu? Związek to niedobry, niejednorodny, nieharmonijny, jednak stanowiący świetne dopełnienie pod względem militarnym i utrzymujący ugrupowania mocarstw europejskich w pewnej równowadze.

Wyjaśnia i usprawiedliwia to oczywiście samo powstanie i istnienie trójporozumienia, lecz nie może zapobiedz poprostu jego wegetacji i wynikających z tego ciężkich porażek dyplomatycznych, których główną przyczyną są nadzwyczaj dziwne stosunki panujące między Paryżem i Petersburgiem. Sojusz francusko-rosyjski opiera się wyłącznie na wzajemnych usługach pieniężnych, które są jego główną treścią. Finansiści francuscy muszą mieć dobrą lokatę dla swych olbrzymich wolnych kapitałów i to na wysoki procent, który jedynie może im zapewnić Rosja; ta zaś, z kolei, znajduje się często w kłopotach materialnych i pozbyć się ich może jedynie przy pomocy rynku francuskiego. Rosja chętnie bierze pieniądze i w tej chwili właśnie szykuje się do odebrania nowych 600 milion. fr., lecz nie spełnia swych zobowiązań, jakie z tego wynikają.

„JAGOR“

WODA
SÓL
PASTYLKI
EMS
SA STOSOWANE
SKUTECZNIE
przy KATARACH,
INFLUENZY,
KASZLU,
CHRYPCE,
ZŁADZE

Piegi

PRYSZCZE,
OPALENIZNE,
WAGRY,
CZERWONOŚĆ TWARZY

W SZELKIE PŁAMY NAJSKUTECZNIEJ USUWA

PASTA DO TWARZY
WYNALEZKU APTEKARZA
JANA NIWINSKIEGO.

DLA UNIKNIĘCIA NAŚLADOWNICTWA, KAZDE PUDEŁKO ZAOPATRZONE JEST W PŁOMBĘ NA KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ N° 204 I NAZWISKO WYNALEZCY.

SPRZEDAŻ W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH.

Czas odnowić renumeratę.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

Swieżo wiele hałasu narobiła w prasie francuskiej sprawa prywatnych zakładów putiłowskich. Oto całą prasę europejską obiegła szeroko kementowana pogłoska o tem, że wyżej wspomniane zakłady przechodzą na własność znanej niemieckiej fabryki wyrobów armatnich Kruppa. Sprawa ta w streszczeniu tak się przedstawia:

Po wejściu rosyjsko-japońskiej armii do Petersburga rząd rosyjski zdecydował się na odbudowanie swych sił wojennych i powierzył je głównie zakładom putiłowskim, które w zbrojeniach rosyjskich odgrywały zawsze wybitną rolę.

Zaangażowano więc naczelny personel francuski, zastosowano metody francuskie, a co ważniejsza, sprowadzono trzymane w najściślejszym tajemnicy modele francuskie, stanowiące podstawę francuskiej sztuki wojennej. Wkrótce okazało się jednak, że zakłady te nie potrafią wywiązać się w całości z zadania, gdyż nie zdążają wykonać wszystkich zleceń; czuły się one zmuszone do rozszerzenia swej działalności przez powiększenie swych kapitałów za pomocą wypuszczenia nowych akcji. Z rewelacji drukowanych w prasie francuskiej wynikało, że Krupp, przy pomocy Deutsche Bank, zamierza zrealizować przedsięwzięcie i rozpoczął pertraktacje w Petersburgu za pośrednictwem swego stałego przedstawiciela.

Okazuje się jednak, że zarząd zakładów prowadził uprzednio rokowania z grupą kapitalistów francuskich, lecz ci ociągali się z daniem ostatecznej odpowiedzi. Dopiero wówczas zwrócono się do Kruppa.

To ostatnie wyjaśnienie podaje oczywiście strona rosyjska.

Tymczasem z dalszych rewelacji prasy francuskiej wynika jednak, że Niemcy ofiarując potrzebne 20 milionów rub., mieli na względzie cele ściśle polityczne. Oddawna już starali się zdobyć dla swego przemysłu zamówienia rosyjskie i opanować je w zupełności. Dziś starają się powetować sobie klęskę poniesioną z powodu powierzenia przez rząd rosyjski reorganizacji strony technicznej swej artylerji francuzom.

Ofiarowali daleko więcej niż francuzi i dawali nawet więcej niż wynosi obecny kurs akcji zakładów putiłowskich.

Opinia publiczna we Francji jest wogóle nader wrażliwą. Rewelacje powyższe zły wywarły wrażenie w Paryżu, gdyż sam fakt jest wysoce niepokojącym objawem. W Izbie zapowiedziano interpelacje. Prezes ministrów Doumergue poprosił telegraficznie Delcass'ego, posła francuskiego w Petersburgu, aby się ten poinformował dokładnie.

I tym jednak razem rząd rosyjski nie wyżył się swego optymizmu i pogodnego stanu ducha. Za pośrednictwem ajencji urzędowej podaje: że „oficjalne koła rosyjskie sądzą, że zajście to niema tego znaczenia, jakie mu przypisują w prasie“. Sam rząd zaś oświadcza obecnie, że „jeżeli kapitał obrotowy fabryk będzie powiększony dzięki interwencji Kruppa, rząd nie pozwoli na wypuszczenie akcji“.

Mimo tych wyjaśnień nie ulega wątpliwości, że ci którzy owładną nowymi akcjami, będą istotnymi panami w przedsiębiorstwie, aczkolwiek decyzja w sprawie wypuszczenia akcji zależy od ministerjum finansów i handlu, władza rządowa nad towarzystwem prywatnym nie jest całkowitą. Dowodem, że cała sprawa jest ważna, może posłużyć ta okoliczność, że Delcassé otrzymał z tego powodu Najwyższą audjencję.

„Czem staje się „Alians“, woła

„Temps“ w swym piątkowym artykule wstępnym, jeżeli w takich kwestiach bawi się w ciuciu babką. Popełniono cały szereg błędów. Stało się to w chwili, gdy Rosja ma otrzymać od nas nową pożyczkę. Nie chcemy dramatyzować, uspokaja samego siebie „Temps“. Powodem zajścia jest prawdopodobnie powolność banków francuskich, brak dyscypliny banków rosyjskich, niewystarczająca świadomość obu dyplomacji i rządów w tej sprawie. Gdyby nawet zajścia te były załatwione, są one szkodliwe dla opinji sojuszu, który w tej kwestji okazuje się o tyle konieczny, o ile źle kierowany“.

Całe zajście jest wielce charakterystyczne dla stosunków francusko-rosyjskich. Aczkolwiek sprawę wzięty obecnie w swoje ręce oba rządy, przyczyni się ona niewątpliwie do oziębienia stosunków między Francją i Rosją i do osłabienia wpływu i roli trójporozumienia w polityce europejskiej.

W dodatku stanowi ona niewątpliwie jeszcze jeden dowód niesolidarności sojuszników, chwiejności trójporozumienia, które w ciągu ostatnich kilku lat ponosi porażkę za porażką. Wszak dopiero niedawno zwyciężkie Niemcy dumnie zatkwały sztandar swej sztuki wojkowej w Konstantynopolu i zdobywają tam coraz większe wpływy; wywalczyły wszak stanowisko kierownicze na półwyspie bałkańskim i w samym jego sercu, w Albanji, rządzą się jak szare gęsi.

Ostatnie lata nie były zatem pomyslnie dla trójporozumienia a główną tego przyczyną jest brak jedności wśród sprzymierzeńców, brak silnej dźwigni, która ujęłaby ster jego rządów.

Jakie skutki wypłyną z tego mogą dla polityki europejskiej, trudno w tej chwili przewidzieć.

Nie podlega natomiast dyskusji ta okoliczność, że obecnie zmurszałe ugrupowania polityczne w Europie dotknięte są uwiadem starczym, który jest zwiastunem ich rychłej śmierci.

Beljot.

Odroczenie parlamentu w Austrii.

Parlament wiedeński nie może sobie jakoś dać rady z niedopuszczającą do pracy mniejszością, która swoją taktyką obstrukcyjną uniemożliwia obrady. Po rusinach, którzy przez długi szereg posiedzeń wygłaszali mowy obstrukcyjne, przysłała kolej na czechów, którzy nie dopuszczali nikogo do głosu najpierw w komisji budżetowej, a następnie w pełnej Izbie.

Przed piątkowym posiedzeniem parlamentu prezydent, dr. Sylwester, usiłował po raz ostatni skłonić stronnictwa czeskie do zaniechania obstrukcji. Gdy mu się to jednak nie udało, po krótkim przemówieniu, w którym stwierdził, że pomimo usilnego pragnienia stronnictw większości wszelka praca parlamentarna jest niemożliwa, zamknął posiedzenie Izby, bez wyznaczenia terminu posiedzenia następnego.

Powodem obstrukcji czeskiej jest ta okoliczność, że gabinet hr. Stürgkhka odmówił żądaniu posłów czeskich ustalenia ścisłych terminów nowych wyborów do sejmiku czeskiego. Żądanie to jednak było na razie niemożliwe do spełnienia, toczące się bowiem obecnie rokowania czesko-niemieckie nie dojrzały jeszcze na tyle, by mówić dziś już można było o terminie nowych wyborów.

Kiedy się odroczył parlament wiedeński zbierze na posiedzenie następnę, dotąd niewiadomo.

Krają pogłoski, że nastąpi to dopiero 10 marca i że budżet tymczasowy ustanowiony będzie w drodze

art. 14. Rząd ma nadzieję, że uda mu się do tego czasu doprowadzić do skutku ugodę czesko-niemiecką i że wówczas nie już nie stanie na przeszkodzie spokojnej pracy parlamentarnej.

W Wiedniu panuje wielkie oburzenie na obstrukcjonistów czeskich. Prasa stwierdza jednomyślnie, że hr. Stürgkh okazał względem nich zbyt wiele cierpliwości.

Wiec ludowców.

W Tarnowie 1-go lutego odbyło się decydujące zebranie stronnictwa ludowego w sprawie jego egzystencji. Na zebranie przybyło przeszło 3,000 osób, reprezentujących 48 powiatów. Natłok był tak olbrzymi, że wszyscy nie mogli się pomieścić na sali.

Przewodniczyli poseł Bojko, Średniawski i Babik. Obecnych było 19 posłów do sejmiku i do parlamentu oraz były minister dla Galicji, Długosz. Posiedzenie zagał poseł Dombek, który oświadczył, że rada naczelna frondy ludowej postanowiła połączyć się ze stronnictwem. Po nim zabrał głos poseł Witos, referując o ostatnich wypadkach w stronnictwie ludowców.

Na ogół wszyscy mówcy potępiali stanowczo Stapińskiego, z wyjątkiem dwu czy trzech jego stronników. Do rady naczelnej stronnictwa wybrano: posła Bojkę, Witosę i Wysloucha. Następnie uchwalono całą szereg rezolucji, z których najważniejszą głosi, że Stapiński okrył hańbą i zdradził lud polski. Za rezolucją tą głosowali wszyscy zebrani. Dalsze uchwały domagają się popierania przez stronnictwo towarzystw strzeleckich, popierania reformy wyborczej dla Galicji, zniesienia kurji średniej własności i t. p., poczem wiec zakończono. Zaznaczył należy, że Stapiński przybył do Tarnowa z zamiarem wzięcia udziału w wiecu. Dowiedziawszy się jednak, że lista jego stronników jest nikła, nie pokazał się wcale.

Roald Amundsen.

W dniu 4 b. m., urzędza w Łodzi Alliance Française odczyt słynnego podróżnika i badacza krain podbiegunowych, Roalda Amundsena, który w ostatnich czasach wygłosił prelekcje o swych podróżach we wszystkich prawie większych miastach Europy zachodniej.

Roald Amundsen pochodzi ze zdolnej i energicznej rodziny norweskiej. Natychmiast po ukończeniu nauk zaczął ze szczególnym zainteresowaniem śledzić wyniki wypraw naukowych do bieguna północnego i marzył o wzięciu w nich udziału.

Wyprawa de Gulache'a na „Belgice“ skłoniła go ostatecznie do zrobienia kroku decydującego.

Pożyczwszy pieniędzy na wyekwipowanie wyprawy, wyrusza on między 1903 — 1906 r. do bieguna północnego. Ze względu jednak na nieprzewidywane trudności zmuszony był Amundsen powrócić do kraju, gdzie rozpoczyna przygotowania do nowej wyprawy, lecz tym razem już do bieguna południowego.

Okolice bieguna południowego zbadane były przez wielu podróżników, lecz żaden z nich nie odważył się na niebezpieczną próbę dotarcia do samego bieguna.

Dopiero w 1902 r., angił Scott, zbliżył się do 82°15', t. j. do miejsca odległego o 860 klm. od bieguna. W parę lat później Shackleton dotarł już znacznie dalej, gdyż do celu wyprawy pozostawało zaledwie 178 klm., lecz brak żywności zmusił go do powrotu.

W tym samym mniej więcej czasie zjawia się Amundsen na statku swym „Fram“ na wschodniej krawędzi „wielkiej barjery“ z 8 ludźmi, 115 psami grenlandzkimi i potrzebnyimi do przezimowania zapasami. Trudności, jakie Amundsen miał do zwalczania, były olbrzymie. Brakowało mu kuców jucznych, sani motorowych, jakimi rozporządzał Scott,

a przede wszystkim niezbędnego w takich wyprawach doświadczona.

Niezrażony tem jednak Amundsen rozpoczął przygotowania do dalszej drogi; trwały one 8 miesięcy w zatoce Wielorybiej. Zebrano około 60 tys. klg. mięsa z fok, które złożono w 3 składach w odległości do 368 klm.

Zimę spędził Amundsen w wybudowanej naprędcie wiosce eskimoskiej, przy mrozach, dochodzących 50—60° C., następnie zaś wyruszył wraz z 4 towarzyszami w kierunku bieguna, zabierając żywności na 4 miesiące.

Po przebyciu „wielkiej barjery“ i olbrzymiego lodowca, szerokości 700 klm., podróżnicy z wielkim trudem przedarli się przez łańcuch górski, którego szczyty, wysokości Jungfrau lub Cervin, przerywane głębokimi przepaściami, ciągną się aż do bieguna.

„Wielką barjerę“ Amundsen przebył w 22 etapach z średnią szybkością 31 klm. dziennie. 18 listopada wyprawa dotarła do stóp gór polarnych, które przebyto ze zdumiewającą szybkością; 8 grudnia przebyli podróżnicy w 18 etapach 360 klm. w linii prostej poprzez góry i przepaście przy mrozach, dochodzących do 30°.

15 grudnia wyprawa znalazła się na biegunie południowym na wysokości 3,201 m.

Przez dwa dni robiono obserwacje w promieniu ośmiokilometrowym i wzniesiono niewielki namiot, na którym zatknięto flagę norweską.

25 stycznia 1912 r. wyprawa powracała do swych łez zimowych. W ciągu 97 dni przebyto 2,400 klm. po lodach, a połowę tej przestrzeni w górach tej wysokości, co Alpy szwajcarskie.

W 2 dni potem „Fram“ opuścił okolice podbiegunowe i dnia 6 marca przybił do brzegów Tasmanji. W chwili gdy Australja, Nowa Zelandja i Tasmanja owacyjnie witały bohatera wyprawy, „Daily Chronicle“ przyniósł Europie pierwsze wiadomości o odkryciu bieguna południowego.

Wiadomości ogólne.

○ **Pogłoski o zmianach u steru rządu.** W Petersburgu o zabiegach zaczęły znowu pogłoski o zachwianiu się stanowiska prezesa Rady ministrów, Kokowcowa.

Tym razem, w związku z pogłoskami powyższymi, wyłoniły się kombinacje następujące: Kokowcowa obejmie stanowisko ambasadora w Paryżu po Izwolskim, prezesem ministrów zostaje minister sprawiedliwości, Szczegółowitow, ministrem skarbu zaś Bark, obecny wiceminister handlu i przemysłu.

„Rusk. Słowo“, za którym pogłoski te powtarzamy, dodaje, że z pośród rozmaitych fantastycznych projektów, budowanych na pogłoskach o „zachwianiu się“ stanowiska Kokowcowa, projekt ostatni przedstawia się najbardziej możliwym i odpowiadającym stosunkowi sił i wpływów, panującemu obecnie w kołach rządowych.

○ **Ubezpieczenie od starości i niezdolności do pracy.** Przy ministerjum handlu i przemysłu utworzono pod przewodnictwem naczelnika wydziału przemysłu, Litwinowa-Falińskiego, komisję specjalną, celem opracowania zasad, na jakich oparty ma być projekt prawa o ubezpieczeniu robotników od starości i niezdolności do pracy.

Ze świata.

□ **Deportacja przywódców strejku.** Dziennik „Svening Chronicle“ proponuje, aby przywódców strejku w Afryce południowej, znajdujących się na pokładzie parowca, nie deportowano, lecz ażeby zostali oni aż do przyjęcia ustawy o amnestji na pełnym morzu. Do tej chwili obowiązuje jeszcze prawo wojenne, stosowane jest jednak wszędzie bardzo łagodnie.

Górnicy opuszczają wciąż jeszcze całemi masami kraj.

W Kapsztadzie odbyło się onegdaj gromadne zebranie, w którym uczestniczyło 4 tys. robotników. Zebranie protestowało energicznie przeciwko skazaniu przywódcy robotników Cresswella i przeciwko deportacji przywódców strejku.

Zgon Pawła Dérouléde'a. W piątek zrana zmarł w Nizy Paweł Dérouléde. (Paweł Dérouléde, poeta i polityk francuski, urodził się w Paryżu w r. 1846. W polityce był jednym z pierwszych we Francji przywódców ruchu nacjonalistycznego, prezesem „Ligi patriotów” i organizatorem doroczných demonstracji alzacko-lotaryńskich. Wziął czynny udział w spisku bulanżystowskim, był w r. 1899 relegowany z Francji. W r. 1905 doczekał się amnestji, poczem spokojnie mieszkał we Francji. Dérouléde był w swoim czasie entuzjastycznym zwolennikiem sojuszu francusko-rosyjskiego. Przep. red.)

Projekt III konferencji pokoju. Bryan zamierza wystąpić z projektem III konferencji pokoju którą zwołanoby w czerwcu 1916 r. w Hadze.

Z za kordonu.

Proces Meyerowej. Proces Meyerowej (w sprawie Kwileckiego) rozpocznie się przed instancją apelacyjną we Wrocławiu dnia 20 lutego.

Zmiana konsula. Konsul rosyjski we Lwowie ustąpił ze stanowiska. Kierownictwo konsula rosyjskiego objął Nikołajew.

Odczyt nacjonalisty żydowskiego Sokołowa. Z Nowego Sącza donoszą nam:

Po nieudanych występach w Krakowie i we Lwowie udał się p. N. Sokołowa do Nowego Sącza, by tutaj wystąpić z odczytem. Starostwo w Nowym Sączu na odczyt zezwoliło.

Na odczyt, ogłoszony afiszami, podażyło także grono inteligencji, młodzieży akademickiej, gimnazjalnej i robotniczej, strzelcy i skauci. Drzwi gmachu zastali zamkniętymi. Gdy kilku gimnazjistów usiłowało je otworzyć, rzuciło się na nich grono osób, uzbrojonych w kije. W pół godziny później odbył się odczyt pod osłoną policji.

Z Cesarstwa.

Kary prasowe. Senat w Petersburgu pozostawił bez skutku skargę kasacyjną redaktora tygodnika „Zawiety” Krajewskiego, skazanego przez izbę sądową na rok twierdzy za artykuły: „Chuligaństwo na wsi” i „Sprawy municypalne”.

Sąd okręgowy skazał redaktora gazety „Den” Skworcowa na 2 miesiące więzienia za oczernianie duchownego Aleksiejewa w nr. 200 i 206.

Za pobicie. Izba sądowa w Kursku rozpatrywała sprawę komisarza Dica, oraz trzech innych urzędników policyjnych, oskarżonych o pobicie pracownika kolejowego i zestawienie fałszywego protokołu, w celu ukrycia przestępstwa.

Izba sądowa uznała wszystkich oskarżonych za winnych inkryminowanych mu czynów i skazała Dica na cztery miesiące twierdzy, pozostałych zaś na więzienie.

Puryszkiewicz — wrogiem pojedynków. Na posiedzeniu klubu szlachty besarabskiej, Krupieński, wyzwał na pojedynek Puryszkiewicza, który wyzwania jednak nie przyjął, oświadczając, że jest wrogiem pojedynków.

Losy prasy. Charkowskie „Utro” podaje następującą statystykę prześladowania prasy w gub. charkowskiej od czasu odnowienia ustroju państwowego od 1 października r. 1905 do 15 stycznia 1914 skonfiskowano 205 numerów różnych wydawnictw, nałożono kar na sumę 47 650 rubli, zamknięto 21 pism, oddano pod sąd 105 redaktorów, 5 zaś aresztowano administracyjnie.

Wydalenie ucznia. W Wendenie, podczas pogrzebu pewnego robotnika, złożono na trumnie wieniec z czerwonymi wstęgami, nad

grobem zaś wygłoszono mowę. Administracja gubernjalna posądziła o organizację pogrzebu ucznia 5-ej klasy miejscowej szkoły realnej i zażądała jego wydalenia. Na zasadzie uchwały rady pedagogicznej, uczeń ten został wydalony.

Podmawianie do podpalenia. Sąd okręgowy w Rydze rozpatrywał sprawę niejakiego Rojaka, przedstawiciela Tow. ubezpieczeń „Salamandra”, oskarżonego o podmawianie do podpalenia. Sąd uznał oskarżenie to za niedowiedzione i uniewinnił Rojaka.

Z Litwy i Rusi.

Fonowne oględziny. — Wskutek nadużyć, dokonanych przez felczerów i pisarzy szpitala wojskowego w Wilnie, spełnionych w celu uwalniania od służby wojskowej; wszystkich uwolnionych w r. b. w powiatowych komisjach poborowych w gub. wileńskiej, poddano ponownym oględzinom w gubernjalnej komisji rekrutacyjnej.

Ze stosunków wyznaniowych. Sąd okręgowy miński na sesji wyjazdowej w Borysowie skazał na 9 dni więzienia włościanina katolika Jana Owsianowicza z gminy pleśzczyńskiej za to, że, pragnąc ożenić się z Anną Girówną, namówił ją do zmiany prawosławia na katolicyzm.

Wiadomości krajowe.

Zawieszenie pisma. Na mocy orzeczenia warszawskiej Izby Sądowej, zawieszono wydawnictwo „Nowy Głos”, aż do czasu wyroku sądu.

Kary prasowe. Za artykuł wydrukowany w numerze 3 „Gazety kieleckiej”, gubernator skazał redaktora tego pisma na 200 rubli kary.

Ujęcie „handlarzy” warszawskich w Odesie. Policji udało się ująć w Odesie przywódców bandy handlarzy żywym towarem z Warszawy, „transportujących” go do Konstantynopola. Po dokonaniu szeregu rewizji, policja ujęła M. Lewenberga i R. Guta, przybyłych z Warszawy, Itę Klarhaus, braci J. i D. Belkenów, S. Jukielewicz i M. Dona.

„Jołki”. Jak donosi „Codzienny Kurjer Lubelski” z polecenia naczelnika lubelskiej dyrekcji naukowej w całym szeregu miejscowości, a głównie w miastach urządzono w tym roku t. zw. „Jołki”, tj. choinki dla dzieci, uczęszczających do szkół początkowych.

Program tych uroczystości wszędzie był mniej więcej taki sam: jeden z nauczycieli miał przemowę do dzieci w odpowiednim duchu, poczem uczniowie i uczenie śpiewali „Hymn Narodowy”, „Mnogija leta” i rosyjskie pieśni ludowe, oraz deklamowali wiersze rosyjskie.

Dodatkowo też urządzone były zabawy, tańce, rozdawanie upominków i słodyczy, aby zachęcić dzieci i ich rodziców do tego rodzaju uroczystości.

Wykolejenie pociągu. W sobotę o g. 8-ej wiecz. na stacji Biela podlaska na zwrotnicy wjazdowej wykoleił się pociąg towarowy, idący z Brześcia do Warszawy, 4 wagony uległy rozbiciu, 2 wagony wyrwały się i spadły z nasypu. Nadkonduktor i konduktor uległy poranieniu, Odwieziono obu do szpitala w Białej. Wskutek wykolejenia się pociągu towarowego ruch pociągów na jednej linii odnogi brzeskiej musiał ulegć przerwie i odbywał się w ciągu całego wieczora aż do uprzątnięcia zdruzgotanych wagonów i uporządkowania toru, tylko po jednej linii.

„Gradonaczalstwo w Łodzi”.

Utworzona przy ministerjum spraw wewnętrznych, pod przewodnictwem dyrektora departamentu do spraw ogólnych, Arbuzowa, specjalna komisja w sprawie reformy zarządu

administracyjnego zakończyła prace swoje.

W ministerjum spraw wewnętrznych niejednokrotnie już poruszana była sprawa wyłączenia Łodzi w samodzielną jednostkę administracyjną, a to z uwagi na niezwykle wzrost miasta tego i rozwój przemysłu fabrycznego. Specjalnej komisji, w której, prócz przedstawicieli ministerjum, uczestniczyli także przedstawiciele Łodzi, przedstawione zostały 3 projekty w tym kierunku.

Jeden z nich proponował utworzenie gubernji łódzkiej, przeniesienie z Piotrkowa wszystkich instytucji gubernjalnych do Łodzi i przemianowanie Piotrkowa na miasto powiatowe.

W myśl projektu drugiego, Łódź wyłączona być miała w samodzielne „gradonaczalstwo”. Wreszcie część członków komisji wystąpiła z projektem przyłączenia Łodzi do gubernji kaliskiej.

Komisja nie powzięła w sprawie projektów powyższych ostatecznej decyzji. Wobec różnicy zdań pomiędzy przedstawicielami rządu a delegatami Łodzi, sprawa przedstawiona zostanie do zaopiniowania ministrowi spraw wewnętrznych. Dzienniki petersburskie zapewniają, że utrzyma się projekt „gradonaczalstwa”, oświadczyła się bowiem za nim większość komisji.

Z uwagi na konieczność szybkiego załatwienia tej sprawy, protokoły posiedzeń komisji w tych dniach przedstawione zostaną ministrowi spraw wewnętrznych, który w jak-najkrótszym czasie złoży projekt utworzenia „gradonaczalstwa” w Łodzi, Radzie ministrów.

Dziś odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.

Przedstawienia dla naszych abonentów.

Następne 29-te przedstawienie dla naszych prenumeratorów odbędzie się w teatrze Opery i Operetki przy ul. Konstantynowskiej № 16,

w środę 4 lutego 1914 r.

Na przedstawienie to wybraliśmy piękną i melodyjną operetkę w trzech aktach L. Falla p. t.

PIĘKNA RIZETA

z pp. Rogińska, Grodnickim, St. Claire Szczawińskim i Ochrymowiczem w rolach głównych.

Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można od dziś w administracji pisma naszego.

Kronika.

(d) Sprawy podatkowe. Wczoraj, w lokalu kasy powiatowej przy zbiegu ul. Dzielnej i Skwerowej, odbyła się pod przewodnictwem zarządzającego piotrkowską kasą skarbową, narada wszystkich miejscowych inspektorów podatkowych i ich pomocników.

Narada poświęcona była omówieniu różnych kwestji podatkowych. Brali w niej również udział inspektorzy podatkowi z Pabjanic i Tomaszowa.

(d) Rewizja kasy skarbowej. W sobotę wieczorem przybył do Łodzi zarządzający piotrkowską izbą skarbową p. Szewcow, naczelnik oddziału kasy p. Doliński, sekretarz Szaliński i starszy buchalter Wachajew.

W niedzielę ubiegłą wspomniani

urzędnicy kasy skarbowej dokonali rewizji w łódzkiej powiatowej kasie skarbowej; kontrola przeciągnęła się do dnia wczorajszego.

Kasę i rachunki znaleziono w zupełnym porządku.

W sprawie ogólnych kas chorych. Inspekcja fabryczna odroczyła organizację ogólnych kas chorych do czasu zorganizowania kas poszczególnych we wszystkich większych fabrykach miejscowych i wyjaśnienia rezultatów działalności tych kas.

(k) W sprawie meldunków. Wobec wydanego niedawno rozporządzenia, zabraniającego rządcom domów prowadzić meldunki w kilku domach jednocześnie, do policmajstra zwróciła się delegacja Stow. rządcom domów, prosząc o zmianę tego rozporządzenia, gdyż Stow. bierze na siebie odpowiedzialność za prawidłowe prowadzenie meldunków przez swych członków.

Policmajster uwzględnił prośbę delegacji, a rządcom nie należącym do Stow. pozostawił czas do dnia 12 lutego.

(f) Z magistratu. Dziś wieczorem, w magistracie tutejszym odbędzie się posiedzenie radnych, na którym omawiany będzie szereg spraw gospodarki wewnętrznej, a między innymi sprawa udzielenia 10,000 rb. subsydjum, Lidze przeciwgruźliczej.

(k) Sprawy kredytowe. Na ostatnim posiedzeniu 1 zyd. tow. wzajemnego kredytu postanowiono udzielić 10,000 rb. pożyczki Radogoskiemu tow. pożyczkowo oszczędnościowemu.

(f) Z przemysłu. Zjazd kupców z Cesarstwa, kupujących towary jest już na ukończeniu. Zawierane są ostatnie transakcje, a wielu poważniejszych przedstawicieli ku piectwa rosyjskiego już opuściło Łódź, zaopatrzwszy się w potrzebną ilość towaru.

Już dzisiaj stanowczo powiedzieć można, że sezon bieżący był jednym z najlepszych w Łodzi od lat kilku.

Ożywienie i poprawa rynku zaakcentowały się tak silnie, że już dzisiaj przemysłowcy z całą pewnością twierdzą, iż poprawa ta jest trwała i rokuje dalszy silny rozwój przemysłu naszego.

Jednocześnie z tem zanotować należy, że z wiosną r. b. powstanie kilka nowych fabryk, które obecnie znajdują się w fazie urządzania.

(r) Paszporty zapasowych. Ministerjum spraw wewnętrznych przysłało do gubernatora piotrkowskiego rozporządzenie, ażeby przy wydawaniu paszportów zagranicznych osobom, należącym do zapasu armji, odnotowywać, że okaziciel tegoż zaliczony jest do zapasu i obowiązuje się wskazać, na jaki punkt zborny zjawi się w razie wezwania go do służby czynnej, lub na ćwiczenia 6-tygodniowe, i zameldować przed wyjazdem urzędowo, w którym jest zaliczony, ścisły adres zagraniczny, lub piśmiennie zobowiązać się, że przy wszelkich zmianach mieszkania za granicą, komunikować będzie swoje adresy naczelnikowi komendantury wojskowej.

Nie otrzymanie we wszystkich tych wypadkach specjalnego zawiadomienia, przybycia na ćwiczenia lub do szeregów armji, nie zwalnia zapasowego, przebywającego za granicą, od odpowiedzialności za terminowe stawienie się.

(k) Ze Stow. handlowców. Na miejsce sekretarzy biura Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych m. Łodzi (Spacerowa № 21), powołano pp. J. Kopelowicza i A. Toronczyka.

(r) Odczyt u handlowców. Dziś, o godz. 9 wiecz., odbędzie się w sali Stow. wz. pom. prac. handlowych odczyt p. Włodzimierza Dzwonkowskiego, p. t. „Europa współczesna”. Jest to ostatni odczyt z cyklu historycznych, stanowi jednak zupełnie oddzielną całość. Odczyt ten, obejmujący historję lat ostatnich XIX wieku, winien wzbudzić szerokie zainteresowanie.

(k) Zebranie pracowników rzeźni miejskiej. W niedzielę wiecz. w lokalu własnym, przy ul. Drewnowskiej nr. 21, odbyło się ogólne roczne zebranie członków związku zawodowego pracowników rzeźni miejskiej w Łodzi. Po za-

gajeniu obrad przez prezesa M. Karpia, na przewodniczącego powołano p. M. Kuzda, poczem odczytano roczne sprawozdanie z działalności związku za rok ubiegły.

Wpływy wyniosły 1,825 rb. 78 kop., wydatki 1,299 rb. 91 kop., w kasie pozostaje 286 rb. 99 kop.

Członkom udzielono 881 rb. 55 kop. wsparć, w wypadkach choroby i braku pracy; kartek do lekarzy wydano 705.

Związek liczy 80 członków. Uchwalono założyć przy związku kasę pożyczkowo-oszczędnościową.

Wniosek utworzenia kasy wzajemnego ubezpieczenia na wypadek śmierci upadł, ponieważ liczba członków związku jest zbyt mała, aby podobną kasę utrzymać.

W końcu zebrania przeprowadzono wybory 8 członków zarządu, 3 kandydatów i 3 członków komisji rewizyjnej.

(s) **Odczyt** p. dr. fil. Natalji Gąsiorowskiej, p. t. „Elekcja i libetum veto w Polsce“, naznaczony na ubiegłą niedzielę w Tow. krzewienia oświaty, z nieprzewidzianych powodów odbyć się nie mógł. Nabyte bilety zachowują wartość na przyszły odczyt, mający się odbyć tamże w niedzielę, 8 b. m. Mówić będzie p. Mogilnicki „O Pasteurze“.

(i) **Odczyt Amundsena.** Jutro zatem, sławny odkrywca bieguny południowego, Roald Amundsen, wygłosi w sali Koncertowej swój głośny odczyt, który nawet w Łodzi wzbudził znaczne zainteresowanie, czego dowodem jest poważna liczba wykupionych już biletów.

(j) **Pije Kuba do Jakóba.** Odczyt p. Eugenjusza Sokolowskiego p. t. „Pije Kuba do Jakóba“... zostanie powtórzony w sobotę, dnia 14 b. m., w sali jadalnej fabryki Geyerów.

(k) **Roczne zebranie Popularnego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego.** W niedzielę wiecz., w lokalu własnym, przy ul. Widzewskiej № 101, odbyło się ogólne roczne zebranie członków „Popularnego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego“.

Obrady zajął p. Al. Sułkowski, przewodniczył p. I. Makuszyński.

Prezes kasy, p. Bogacki, odczytał sprawozdanie za pierwszy rok działalności Tow., z którego widać, że rozwija się ono zupełnie pomyślnie.

Po zatwierdzeniu budżetu przeprowadzono wybory na miejsce ustępujących z kolei członków zarządu i rady.

Do rady weszli jako zastępcy p. Antoni Klatkowski, do zarządu p. J. Krebs jako członek oraz pp. Józef Łaziński i Józef Sarnowski, jako zastępcy.

Do komisji rewizyjnej pp. J. Langenfeld i St. Gwadziński.

Postanowiono wprowadzić dla członków rachunki bieżące z książeczkami czekowymi, oraz przyłączyć się do związku finansowo patronackiego gub. piotrkowskiej.

(k) **Bałuckie Pogotowie nocne.** W sobotę wiecz., w sali Wiedeńskiej, przy ul. Wschodniej nr. 18, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Tow. „Pogotowia ratunkowego nocnego na Bałutach“.

Tow. liczy 700 członków. W ciągu 1913 r. wpłynęło 5,417 rb. 62 kop., wydatkowane 5,319 rb. 97 kop., pozostałość na rok bieżący wynosi 97 rb. 65 kop.

Lekarze Tow. udzielili pomocy bezpłatnej chorym na miesiąc w 3,122 wypadkach, w lokalu zaś Tow. przyjęto 3,144 chorych. Lekarstw wydano chorym 9,489, gotówką 80 rb., oraz znaczną ilość produktów odżywczych: kefiru, cukru i t. p.

Pogotowie nocne było wzywane w 2,061 wypadkach.

(k) **Z Tow. pielęgniowania chorych.** W sobotę wieczorem, w lokalu własnym przy ulicy Ogrodowej № 11, odbyło się ogólne roczne zebranie członków łódzkiego Tow. pielęgniowania chorych „Bykur Holim“.

Przewodniczył obradom dr. Handelsman.

Odrzucono wniosek d-ra Bette w sprawie zaniechania podziału kuracjuszków w „Uzdrowisku“ w Kałach na płatnych i bezpłatnych.

Ustanowiono podział na 8 kategorii: I płać będzie 60 rub. za pobyt w „Uzdrowisku“, II — 15 rub.,

a III — będzie leczona darmo.

Zmiany te wprowadzone będą w życie z chwilą powiększenia zakładu.

Postanowiono zwrócić się do gminy żydowskiej o zwiększenie stypendium pieniężnego.

Na miejsce ustępujących wybrano do zarządu: pp. B. Wachsa, H. Hellera, D. Nowińskiego, M. Prusaka, mag. Wołczyńskiego, St. Sackheima, Dobranickiego, L. Landsberga i E. Reichstadta.

Do komisji rewizyjnej: pp. Sanda S. Landaua, Ad. Goldberga, S. Budzyna i M. Kryszka.

(:) **Szkoły niemieckie.** Niemiecka komisja szkolna postanowiła otworzyć dwie nowe szkoły elementarne.

(r) **Ze związku metalowców.** Zapowiedziane na niedzielę ubiegłą zebranie ogólne Stow. zawodowego metalowców nie odbyło się z powodu nie przybycia dostatecznej liczby członków.

Zebranie to odbędzie się w drugim terminie za dwa tygodnie, dnia 15 b. m. i będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

(k) **Burzliwe zebranie.** Odbyło się bardzo burzliwe zebranie członków Związku zawodowego branży papierowej. Po odczytaniu sprawozdania z działalności za rok 1913 okazało się, że komisja rewizyjna, bez żadnych motywów, nie chciała podpisać sprawozdania kasowego.

Pomiędzy członkami komisji rewizyjnej, a zarządem przyszło do silnego starcia. Wyłonili się wniośki, aby wobec małego interesowania się członków — Związek zlikwidować. Wniosek ten jednak upadł. Zdecydowano wybrać nowy zarząd, którego zadaniem będzie podniesienie związku.

(r) **Pozwolenie.** Ks. Edward Marks, który opuścił marjawitów i wrócił do kościoła katolickiego, otrzymał z Rzymu pozwolenie na odprawianie mszy według obrządku rzymsko-katolickiego.

(s) **Ze Stow. nauczycieli żydów.** W gmachu szkoły rzemieślniczej „Talmud-Tora“, przy ul. Średniej, zdał przed członkami Stow. nauczycieli, p. Tumański, sprawozdanie z niedawno zakończonego wszechrosyjskiego zjazdu nauczycieli w Petersburgu.

Jest to już drugi tego rodzaju referat; pierwszy — jak w swoim czasie donosiliśmy — czytał w ubiegły czwartek p. Nirenberg.

Referent, p. Tumański, ograniczył się na streszczeniu mów, wygłoszonych na zjeździe, traktując głównie o psychologii dziecka, oraz o rozmaitych metodach nauczania. Te ostatnie p. Tumański częściowo krytycznie rozpatrywał.

Następne zebranie Stow. naznaczono na 14 b. m.

(:) **Nieuczciwa transakcja.** Przed kilku tygodniami właściciele zakładu restauracyjnego „Versailles“, małżonkowie Henryk i Marja Wasilewscy, sprzedali za 11 tysięcy zakład spółce Szymanowski, Gerbich i inni. Akt kupna sporządzony został przed rejentem Chrzanowskim w Łodzi.

Właściciel wmiakowej firmy, Wasilewski nie zdradzał się przed nikim, że zaciągnięte zobowiązania grożą mu lada chwila ogłoszeniem upadłości.

Nowonabywcy przed czterema dniami zaczęli prowadzić interes.

Onegdaj sąd okręgowy piotrkowski na żądanie wierzycieli ogłosił upadłość właścicielowi firmy „Versailles“, Henrykowi i Marji, małżonkom Wasilewskim, uznając początek upadłości od 10 października r. z., nadto sąd nakazał opieczętowanie majątku gdziekolwiek ów znajdowałby się, oraz przymus osobisty. Kuratorem masy upadłości mianowany został adw. przys. Tad. Kamiński.

Na podstawie tego komisarz sądowy wraz z kuratorem lokal opieczętowali, pozbawiając możliwości prowadzenia nowonabywcem przedsiębiorstwa. Podeirzując ze strony pierwotnego właściciela firmy podejście i straciwszy owe 11,000 rubli, spółka występuje na drogę sądową.

Wypadki.

(o) **Potajemny wyszynk wódki.** Policja przeprowadziła rewizję w sklepach kolonjalnych Józefa Roznesa przy ul. Sikawskiej

№ 23 i Kazimierzy Filipowicz, przy ul. Kelnia № 27, gdzie znaleziono większą ilość spirytusu w butelkach.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

(o) **Pomysłowy buchalter.** U kupca tutejszego Katmana Lewentona, przy ul. Pańskiej № 15, od trzech lat pracował w charakterze buchaltera niejaki Majer Obodowski. Lewenton, wyjeżdżając od czasu do czasu za interesami, na wszelki wypadek pozostawiał kilka blankietów firmowych ze swym podpisem.

We wrześniu roku ubiegłego Obodowski stając do wojska, porzucił posesję u Lewentona który w nagrodę za trzyletnią pracę, dał mu tytułem gratyfikacji 100 rub.

Obecnie L. otrzymał zawiadomienie od jednego z tutejszych towarzystw wzajemnego kredytu, że znajduje się tam na inkaso jego weksel na sumę 500 rub., wystawiony na zlecenie Obodowskiego. Zdziwiony tem, L. poszedł do tej kasy gdzie okazało się, że Obodowski wystawił weksel na jednym z pozostawionych mu blankietów, który jakoby zniszczył.

Lewenton zawiadomił o oszustwie tem policję. Podobno przyjęty do wojska do jednego z pułków, kontynuujących w Cesarstwie, zbiegł i dziś znajduje się już w Ameryce.

(o) **Trójka złodziejska.** Od jakiegoś czasu mieszkania różnych osób obchodziła jakaś kobieta z prośbą o wsparcie i podczas tego kradła co się dało.

W tych dniach dopiero agentom policji śledczej udało się ustalić, że kradzieży tych dokonywała znana złodziejka-recydywistka Agnieszka Gliwiarz, 22 lat, przy udziale dwóch swych kochanków: Józefa Perskiego i Stanisława Paruszeńskiego, także znanych złodziei-recydywistów.

Wszystkich aresztowano i odebrano od nich część rzeczy, pochodzących z kradzieży.

(o) **Kradzież w fabryce.** W nocy z soboty na niedzielę, niewiadomi złodzieje dostali się na plac nieruchomości nr. 94 przy ul. Widzewskiej, skąd przebili w ścianie sąsiedniej fabryki Tobiasza Biatera otwór, wielkości 2 łokci kwadratowych i w ten sposób dostali się do fabryki, gdzie skradli wstążki i koronki, wartości 4,000 rb.

(r) **Napad bandycki.** Do handlu win Hermana Derhelda, przy ul. Zgierskiej № 74, weszło wczoraj dwóch ludzi, którzy zażądali butelki koniaku Szustowa. — Gdy D. sięgnął po butelkę, jeden z przybyłych podskoczył do kasy. Zauważywszy to D., wszczął alarm. Wówczas jeden z bandytów wyjął z kieszeni rewolwer i skierował go prosto do Derhelda, który schwycił za butelkę i roztrzaskał ją na głowie bandyty. Oszolomiony bandyta wraz z towarzyszem swym zaczął uciekać. Ponieważ drzwi sklepu zostały zamknięte, jeden z nich wybił okno i wyskoczył; drugi zaś wydobyt nóż i zaczął walczyć z Derheldem. Ostatecznie zmuszony był poddać się, gdyż hałas i brzęk wybitej szyby zwałił domowników. Bandytę związano i odesłano do cyrkułu. Nazywa się Stefan Błaszczak, uciekł z więzienia w Sieradzu; nazwiska swego towarzysza nie chce ujawnić.

(o) **Podrzutek.** Stójkowy posterunkowy z rogu ul. Benedykta i Spacerowej znalazł przed domem № 5 przy ul. Spacerowej jakiegoś zwiniaćko. Po bliższym obejrzeniu zawartości zwiniaćka, okazało się, że jest to trup kilkudniowego noworodka, płci męskiej.

(o) **Znaczna kradzież.** — W piątek wieczorem w sali koncertowej, przy ul. Dzielnej № 18, niewiadomy złodziej skradł z kieszeni Elji Akselroda, zamieszkałego przy ulicy Widzewskiej № 83. portfel z różnymi dokumentami i gotówką w sumie 225 rb.

Charakterystycznym jest fakt, że w sobotę rano postaniec miejski przyniósł Akselrodowi paczkę zawierającą skradziony mu portfel i wszystkie dokumenty.

Rzecz prosta, że pieniędzy tam już nie było.

(o) **Wykrycie kradzieży.** Przed kilku tygodniami niewiadomi złodzieje dostawszy się za pomocą rozbicia szyby do składu obowią Piotra Jastrą, przy ulicy Dzielnej №

2, skradli kilkanaście par obowią, wartości 150 rub.

Sledztwo stwierdziło, że kradzieży tej dokonali znani złodzieje Adolf Rochlic i Franciszek Olczak, którzy sprzedali następnie obuwiu Dawidowi Nychimowi i Zyndlowi Zumerkora, zamieszkałym na Starym Rynku № 2, za 30 rub.

Olczaka aresztowane, Rochlic, zbiegł. Paserzy nie przyznali się do winy.

— Przed tygodniem, z fabryki Fiszla Karnaskiego, przy ul. Piotrkowskiej № 267, niewiadomi złodzieje skradli towary manufakturowe, wartości 300 rub.

Sledztwo ustaliło, że kradzieży tej dokonali znany złodziej Mendel Tygier, 28 lat.

Aresztowano go i osadzono w więzieniu.

(o) **Zac zadanie.** W mieszkaniu przy szkole dentystrycznej Zdziewicza przy ul. Piotrkowskiej, № 86 zaczęli się w niej słuchacze kursów dentystrycznych Józef Innes, 23 lat i Lejb Lewin, 21 lat.

Obaj odwiezieni zostali do szpitala Poznańskich.

(o) **Kradzieże.** Z mieszkania Juliana Weisła, przy ul. Nawrot nr. 77, niewiadomi złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 150 rb. Podejrzanego o tą kradzież Stanisława Kieszkowskiego, 22 lat, aresztowano.

— Z mieszkania dentystry Antoniego Grunda, na Górnym rynku nr. 34, skradziono futro, wartości 200 rubli.

— Z mieszkania Franciszka Krzemieńskiego, przy ul. Marysińskiej nr. 39, skradziono różne rzeczy, wartości 100 rb.

— Ze strychu domu nr. 13 przy ul. Północnej, skradziono bieliznę, wartości 200 rb., należąca do Dawida Nejfelda.

Zamiejscowa.

(x) **Odczyt** p. St. Majewskiego o Stanisławie Przybyszewskim, zgromadził w niedzielę, w sali „Lutni“, w Zgierzu spory zastęp publiczności ze wszystkich sfer mieszkańców Zgierza.

Za interesujący i barwnie wygłoszony odczyt, dziękowano prelegentowi serdecznie.

(r) **Wykolejenie.** Na stacji Zduńska Wola podczas wekslowania pociągu towarowego, wskutek nieprawidłowego nastawienia zwrotnicy, cztery wagony wykoleiły się. Tor główny i peronowy były zatarasowane; pociąg pocztowy przyjęto na tor trzeci.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski

Dziś, we wtorek, przedstawienia nie będzie. Jutro, we środę, po raz 29 stale ścigające tłumy do teatru „Orle“ Rostanda.

We czwartek, po raz pierwszy, nowość z repertuaru warszawskich teatrów rządowych p. t. „Bajka o wilku“ Molnara.

Sztuka powyższa cieszyła się na wszystkich scenach stołecznych dużym powodzeniem i nic dziwnego Molnar stał się dziś modnym autorem, jego „Diabeł“ grany był w Warszawie z górą 100 razy.

„Bajkę o wilku“ reżyseruje p. Bięgański, który w powyższej sztuce zbierał już oklaski w Krakowie.

Bilety w cukierni p. Gostomskiego (dawniej Roszkowskiego) od 11 rano do 2 po poł. i w kasie teatru od 5 do 9 wiecz.

Opera i operetka łódzka.

Dziś przedstawienia nie będzie, gdyż artyści operetki łódzkiej zaproszeni zostali na jeden wieczór do Pabjanic, gdzie odegrają „Targ na dziewczęta“.

Jutro, przedstawienie dla prenumeratorów N. Kurjera Łódzkiego dana będzie znakomita operetka Falla p. t. „Piękna Ruzetta“ z pp. Rogińska, St. Claire, Skrzycka, Szczawińskim, Ochrymowiczem, Grodnickim, Piekarskim i Olszkiem w rolach głównych.

W czwartek, po raz czwarty, komijną operetkę „Noc miłości“.

Rozrywki i zabawy.

(.) **Kinematograf „Sfinks“**, znajdujący się przy zbiegu ul. Zielonej i Piotrkowskiej, po gruntownym odnowieniu aparatów projekcyjnych, oraz innych urządzeń, zostanie wkrótce otwarty pod zupełnie nowym zarządzeniem.

Repertuar przedstawień w tym teatrze składać będzie się z najnowszych obrazów pojawiających się na rynku kinematograficznym i demonstrowany będzie przy udziale doskonałego kwartetu muzycznego.

(.) **Maskarada w „Scali“**. Maskarada sobotnia, urządzona na korzyść kasy wsparć Stow. majstrów przemysłu włóknistego, odniosła sukces zupełny. Po przyznaniu trzech cennych nagród oraz paru odznaczeń najoryginalniejszym maskom, bawiono się, tańczono, flirtowano i intrygowano, do białego rana.

(.) **„Gospoda pod śpiwajoncom rybom“**. Drugi wieczór Śmiechu, zorganizowany pod powyższym tytułem przez grono dziennikarzy, artystów i malarzy, udał się pod każdym względem. Piosenki, monologi, dowcipy, kuplety, deklamacje etc. wykonane przez panie Borowską, St. Clair i Kochównę oraz przez p. p. K. Toma, Ursteina, Kadena, Lawińskiego, Kalicińskiego i innych, budziły kaskady śmiechu wśród tłumnie zgromadzonej publiczności, która nie szczędziła wykonawcom licznych dowodów uznania.

Z teatru.

Opera i operetka.

„Noc miłości“, opera komiczna w 3 aktach, Walentinowa. Benefis Ochrymowicza.

Aczkolwiek nie nazbyt licznie stawiała się publiczność na benefisie p. Ochrymowicza, to jednak nie może on się uskarżać na jej obojętność, gdyż przyjmowano go owacyjnie, burzą oklasków i wręczono dużo kwiatów.

Sukces moralny był najzupełniejszy, co jest tem miłsze, że w zupełności zasłużony, gdyż p. Ochrymowicz należy do najsympatyczniejszych artystów operetki i ódzkiej.

Przedstawienie wypełniła opera komiczna „Noc miłości” jeden z najrzadszych maisterszyków lekkiej muzyki. Pomysłowemu p. Walentinowowi, w chwili widać dobrego humoru, przyszła myśl zrobienia operetkowego bigosu z melodii operowych i operetkowych. Do wielkiego kotła wrzucił więc „Fausta”, „Don Juana”, „Eugeniusza Oniegina”, „Wesołą wdówkę”, „Barona Cygańskiego”, „Miłość cygańską” i wiele innych, które nie sposób tu wliczyć, wygotował dobrze i wyjął z tamtąd „Noc miłości”.

Powstała zabawka tak arcykomiczna, że „Noc miłości” wszędzie, gdzie się ukazuje, nie może wprost zejść z afisza. Publiczność do łez śmieje się, słysząc takie przejścia np., jak z cudnego marsza z „Carmen”, do głębokiej arii z „Fausta”, a stąd już bezpośrednio do banalnie głupiego cake-walk’a i t. p.

Więc i u nas na sobotniej premierze było wesoło, bardzo wesoło. Zespół wykonawców, który bawił się nie gorzej od publiczności, nadał grze swojej lekki, swobodny i pusty ton. Benefisant, p. Ochrymowicz (Tomasz), który śpiewał tego wieczoru bardzo ładnie, był, jak już wyżej powiedziałem, żywo oklaskiwany i obczuony kwiatami. Pozostałych: pp. Rogińska (Lili), St. Claire (Karolina), Skrzyżką (żona Placyda), Szczawińskiego (Gustaw), Piekarskiego (Placyd), Millera (Andrzej), Jarzęckiego (Gapcio) i Grodnickiego (kapitan), przyjmowano również bardzo żywo. „Kapitan” p. Grodnickiego był świetnie traktowany z rozmachem karykaturalnym, a z Gapcia, p. Jarzęcki zrobił bardzo dobry komiczny typ kretyna.

Wystawa jest bardzo efektowna. Orkiestra, pod batutą p. Lasockiego, sprawiała się bardzo dobrze.

Januss Ihar

Kronika sądowa.

Sprawa polityczna.

Czwarty wydział karny warszawskiej izby sądowej na kadencji w Łodzi rozważał sprawę 20-letni. Mirosława Zdziarskiego, studenta uniwersytetu lwowskiego, syna właściciela majątku ziemskiego Ostrzykovo, w gminie Starożreby, w gubernji płockiej. Mirosław Zdziarski był oskarżony z drugiej części artykułu 102 nowego kodeksu karnego, o należenie do Polskiej Partji Socjalistycznej. Zdziarskiego aresztowano w d. 27 marca 1912 r. w Łodzi. Izba sądowa skazała M. Zdziarskiego na pozbawienie praw i osiedlenie.

Sprawa narodowego Związku robotniczego.

Czwarty departament warszawskiej izby sądowej na kadencji w Łodzi osądził sprawę polityczną. Na ławie oskarżonych zasiadli: 24-letni Edward Próchniak, 24-letni Władysław Dowgiałak, 22-letni Pętkowski i 19-letni Antoni Kaufman.

Oskarżeni odpowiedzieli za należenie do narodowego Związku robotniczego w Łodzi.

Izba sądowa ogłosiła wyrok, skazujący Edwarda Próchniaka na pozbawienie wszystkich praw i przywilejów, na 5 lat ciężkich robót i osiedlenie dożywotnie na Syberji.

Pozostałych zaś oskarżonych izba sądowa skazała na dożywotnie osiedlenie na Syberji z prawem zwrotu się do łaski Monarszej o ulaskawienie.

Sprawę Teodora Czulińskiego, Pawła Bielawskiego, Józefa Freitaga, oskarżonych o należenie do narodowego związku robotniczego, odłożono z powodu niestawienia się trzech najpoważniejszych świadków.

MOJA KOCHANKA.

Mam kochankę, co zalety
Ma wprost niebywałe,
Próżno takiej byś kobiety
Szukał życie całe...
Ma wysmukłość cudną talji
Szyjkę — niby sokół...
Oczy — gwiazdki, co w oddali
Świecą się naokół...
Choć zamknięta w sobie bywa,
Nie mówi, nie śpiewa,
Jednak, gdy ją kto zdobywa
Uczucia wylewał
Idzie od niej woń wiośniana
Z ustek nektar płynie.
Żebyś siedział tak do rana
Przy tej... butelczynie,
Bo w butelce się niestety
Wzór kochanek chowa —
Niemasz takiej bo kobiety,
Jak... koniak Szustowa!...

r2160—1

Telegramy.

Jubileusz Reformy.

PETERSBURG, 3 lutego (P). Rada ministrów wyraziła zgodę na obchód jubileuszowy reformy włościańskiej w Król. Polskiem 28 b. m. i 1 marca.

Kara prasowa.

LUBLIN, 2 lutego, (wł.). Na mocy postanowienia obowiązującego wydanego przez generał-gubernatora warszawskiego, redaktor dziennika „Głos Lubelski” skazany został na rb. 300 grzywny lub dwa miesiące więzienia za artykuł p. n. „Wstydzcie się!” grozący postawieniem pod pręgierz opinji 12 żon kupców lubelskich, które czynią zakupy, w sklepach żydowskich.

Proces Szulgina.

KIJOW, 2 lutego, (p.). Przed sądem tutejszym rozpoczął się dziś proces redaktora „Kijewlanina”, Szulgina, oskarżonego o rozpowszechnienie w artykule, dotyczącym procesu Bejlisa, świadomie fałszywych wiadomości o działalności służbowej prokuratora kijowskiej Izby sądowej, Czaplńskiego. Sala przepełniona publicznością. Broni oskarżonego Katarczewski. W charakterze świadków wezwani zostali postawie do Dumy, Maktakow i Zamysłowski, podpułkownik Iwanow. Na zapytanie przewodniczącego Szulgina oświadcza, że do winy się nie poczuwa, jest bowiem, zdania, że przytoczone w artykule wiadomości są fałszywe.

KIJOW, 2 lutego, (p.). Szulgina skazany został na 3 miesiące więzienia.

Pogrzeb Mechelina.

PETERSBURG, 2 lutego, (wł.). Dziś w Helsingforsie odbyło się przeniesienie zwłok Leo Mechelina z domu do katedry. W pochodzie żałobnym wzięły udział olbrzymie tłumy publiczności, nie tylko z pośród mieszkańców stolicy Finlandji, ale z całego kraju. Przybyły także deputacje finlandzkie z Petersburga i Cesarstwa.

Napad w pociągu.

FRANKFURT, nad M., 2 lutego, (wł.). — Pomiędzy stacjami Bingenbrück i Saarbrücken zatrzymany został nagle pociąg pośpieszny za pomocą sygnału alarmującego. Doraźne śledztwo wykazało, że jeden z pośród pasażerów II-iej klasy leżał w przedziale poraniony strzałami w głowę.

Po doprowadzeniu go do przytomności zeznał, że jakiś młody człowiek napadł go i zrabowawszy mu znaczną sumę pieniędzy, dał do niego dwa strzały.

Zbrodniarza na razie nie pochwyciono. Prawdopodobnie zdołał zbiec po zatrzymaniu pociągu.

Revolucja monarchistyczna w Portugalji.

MADRYT, 3 lutego (wł.). Z kół prywatnych, lecz bardzo pewnych, donoszą, że w Portugalji wybuchła ponownie rewolucja monarchistyczna. Z Vigo donoszą, że gwardja republikańska w Lisbonie, która dziwnym zbiegiem okoliczności składa się z żywiołów prawie wyłącznie monarchistycznych, otwarcie przeszła do buntu.

Wykrycie domu schadzek.

POCZDAM 2 lutego (wł.). Policja tutejsza wykryła, iż w kawiarni „Burggraf” uprawiane było na wielką skalę rajfurstwo. Właścicielka sympatycznego lokalu ułatwiała schadzki damom z wyższych sfer i nakłaniają młode dziewczęta do rozpusty. Skompromitowanych jest wiele osobistości ze świata politycznego i wojskowego, zarówno dam, jak mężczyzn. Przeciwno właścicielce wdrożono dochodzenie karne.

Sprawa sprzedaży zakładów Putiłowskich.

PARYŻ, 3 lutego, (wł.). Petersburski korespondent „Journala” donosi, że do Petersburga przybyli Davis i Fourniere, jako przedstawiciele firmy Creuzota, aby przedłożyć zakładom Putiłowskim nowe propozycje kupna w imieniu tej firmy.

Okazuje się obecnie, że firma Kruppa była pośredniczką i prowadziła rokowania z zakładami Putiłowskimi w imieniu firmy angielskiej Wickersa, która chciała nabyć zakłady Putiłowskie, aby tym sposobem wzmocnić swoje wpływy w Rosji. Zakłady Putiłowskie wdały się w rokowanie z firmą Kruppa dopiero wówczas, kiedy pierwsze układy z Creuzotem nie doprowadziły do rezultatu.

Straszna eksplozja.

NOWY JORK, 3 lutego, (wł.). Widownią niezwyklej katastrofy stało się miasto portowe Sister Ville w stanie Wirginja, gdzie znajdują się wielkie łoki budowy okrętów, a przy nich składy materiałów wybuchowych, a pomiędzy innymi, szopa, zawierająca 500 litrów nitrogliceryny. Wczoraj spadł na dach tej szopy, meteor i spowodował straszną eksplozję. Siła wybuchu była tak wielka, że wszystkie zabudowania prochniły.

ZWIE ZYNIĘC 25 kop. i 15 kop. w Tyłko jeden raz w tygodniu



Dzisiaj i w każdy wtorek ceny zmniejszone do połowy. Dla dorosłych 25 kop. dzieci i uczniowie 15 kop. Ostatnie 3 dni pokazuje się **Orang-Utang.**

zniknęły z powierzchni ziemi, a na miejscu, gdzie stała szopa, utworzyła się dziura 30 metrów w obwodzie i 10 metrów głębokości.

Demonstracja w teatrze.

SOFJA, 3 lutego, (wł.).—Powołanie pod broń rezerwy serbskiej odbiło się fatalnie na stosunkach bułgarsko-serbskich. Wczoraj doszło na tem tle do jaskrawej demonstracji w Teatrze narodowym. Aktorzy, którzy mieli grać pewną sztukę „balkańską”, zjawili się na scenie w strojach serbskich. Wówczas publiczność zaczęła hałasować i gwizdać. Powstał taki tumult, że przedstawienie musiano zawiesić. Poseł serbski, urażony takim zachowaniem się publiczności, opuścił demonstracyjnie salę.

Nota wielkich mocarstw.

KONSTANTYNOPOL, 3 lutego (P.) Przedstawiciele wielkich mocarstw wręczyli Wysokiej Porceli notę zbiorową, w której protestują przeciwko naruszeniu przez władze tureckie prawa międzynarodowego, wskazując na znany fakt wtargnięcia policji tureckiej do poselstwa holenderskiego i zaarrestowania w gmachu tego poselstwa, pomimo protestów straży, jakiegoś zbrodniarza.

Poskromienie powstańców.

MADRYT, 3 lutego, (wł.). Bliższe szczegóły o serji walk pomiędzy hiszpanami i powstańcami w Maroku, podane obecnie przez pisma hiszpańskie, wykazują, że choć walki te były niezwykle krwawe i spowodowały znaczne straty po stronie hiszpanów, to jednak hiszpanie zwyciężyli i obecnie można już mówić o zaprowadzeniu pewnego porządku w stosunkach marokańskich.

Okrucieństwa powstańców.

HAITI, 3 lutego, (wł.) Miasto Gonaives znajduje się w rękach powstańców. Urządzili oni tam rzeź. — Miasto stoi w płomieniach.

Lekarz-dentysta

Rena Rozenman

b. asystentka lek.-dent. Haberfelda **Mikołajewska 50** róg Nawrot. Przyjmuje codziennie od 10—1, od 3—8-mej wiecz. r2181—0—1

Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławska **prof. Hinsberga** osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób **uszu, nosa i gardła** **ul. Piotrkowska 89.**

Godz. przyjęć: 10—12 rano, 4—6 pp., w niedzielę od 10—12 rano. Operacje, bronchoskopia, dia. kąpiel. elektr. świetlne. 289—3

Nowo-otworzona

LECZNICA

ul. PIOTRKOWSKA 42.

Leczenie, plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu. Lecznica otwarta od 9 rano do 8 wiecz. Dla biednych od 8 1/2 do 9 1/2 gratis.

Sztuczne zęby, korony złote, platynowe, emalowane mosty po cenach przystępnych Technik G. PERKIS **Piotrkowska 42.** 468—2

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

J. Kartowski Konstantynowska 5. Wejście przez sklep Eugenji, tel. 25-01, specjalista wycinanie odcisków i wrośniętych paznokci, powrót z zagranicy przyjmuje u siebie i poza domem Manicure i pedicure.



Damski Raj!

PARYSKIE MODELE.

Do wynajęcia: suknie balowe, ślubne, maskaradowe,
M. KLEJN, Nowy Rynek 5.

Ceny umiarkowane. Tuż przed sprzedażą się teatry stolowane z mego mar-
terjału. 0-0

Młode Matki

nie potrafią już obchodzić się bez pudru **Bébé Szofmana**, gdyż używanie tej przy-
sypki uwalnia je od wielu kłopotów przy pielęgnowaniu ich latorośli **Puder Bébé**
Szofmana cieszy się uznaniem wielu wybitnych lekarzy, którzy stosują go stale w wy-
padkach swędzenia skóry, odparzeń, starć i t. p. Do nabycia we wszystkich apte-
kach składach aptecznych. **Uwaga!** Wystrzegaj się bezwartościowych naśladow-
nictw i żądać jedynie **prawdziwego Pudru Bébé w oryginalnym opakowa-
niu z podpisem wynalazcy S. Szofmana.** r2163-29-1

Poszukuję

zarządu domem od Nowego Roku za mieszkanie lub też
stosownie do umowy. Łaskawe oferty proszę składać pod lit.
T. Ł. w Administracji niniejszego pisma. 4407-0-1

Warszawskie Akcyjne
Towarzystwo Pożyczkowe
za zastaw ruchomości

Lombard akcyjny

Kapitał Akcyjny rub. 1,500,000
Zapasy i Rezerwy 750,000
Zarząd i kantor główny
Warszawa: **Plac Warecki Nr. 2**
Oddziały w Łodzi: I Zachodnia Nr. 31.
II Pasaż-Majera 11.
róg Mikołajewskiej 23

Przyjmuje na zastaw kosztowności i
tawary, wydaje pożyczki możliwe
wysokie, **stopa procentowa zo-
stała niższa**, pobiera się od 1 1/2%
do 1% miesięcznie, stosownie do wy-
sokości pożyczki. 4853-3

Obszerny Lokal

od 1 Kwietnia do wynajęcia, zdalny na fabrykę, składy,
warsztaty i stowarzyszenia. Wiadomość, **WIDZEWSKA 139,**
u właściciela domu. 23-3

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA.

Nowości belletrystyczne.

Zygmunt Bartkiewicz. PIERWSZY GRZECH.	1.40
Tęgoż autora poprzednio wydane: PSIE DUSZE.	1.20
SLABE SERCA.	1.89
Artur Gruszecki. PÓD CZERWONYM WIRCHEM.	1.80
Tęgoż autora poprzednio wydane: KROLEWIACY	1.80
LITWACKIE MROWIE	1.50
MARJAWITA	1.80
Włodzimierz Perzyński. DZIECI JOZEFA.	1.50
Stanisław Przybyszewski. DZIEJE NĘDZY	5.-
Tęgoż autora poprzednio wydane: ŚWIĘTY GAJ „Mocnego Człowieka” Część trzecia i os- tatnia.	2.-
WYZWOLENIE druga	2.-
ZMIERZCH „Synów ziemi” część trzecia i ostatnia	1.80

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Piotrkowska 192.

Lecznica zębów

Plombowanie i specjalne laboratorium zębów
sztucznych i złotych koron.
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na po-
czekaniu. Wyjmowanie zębów bez bólu przez
lekarza-dentystę

M. LERNERA.

Ceny bardzo przystępne.

Piotrkowska 192.

Doktor W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się, mieszka obecnie
Nawrot Nr. 1.
9-12 r. i 5-8 pp.
Panie od 4-5 pp.

Kabinet dentystyczny E. Koprowski

Piotrkowska 35 (w lok. zajm. dawniej
przez W. Sznycera)
Leczenie i usuwanie zębów, **absolu-
tanie bez bólu**, elektrycznością
Plomby i sztuczne zęby najnowszych
systemów. Prostowanie krzywych zębów.
Masaż wibracyjny. r1553-0

Dr. Med. A. Margolis JUNIOR

Zielona 6. Tel. 6-13.
Choroby żołądka i kiszek.
przyjmuje od 9-11 rano i od 4-7
po poł. r1-5306

Leoznica Dr. A. Steinberg

Benedykta Nr 3 telefon 22-52
Oddziały: Ortopedyczny, Roent-
genologiczny, Światło-leczniczy i elek-
tryczny
Skrzywienia kręgosłupa, choroby
kości, mięśni, choroby nerwowe etc.
Godziny przyjęć 10-12 i od 4-6

Dr. J Silberstrom

Zawadzka Nr 12
Ordynator amb. Czerwonego
Krzyża.
Choroby skóry, weneryczne, płciowe
(przy syfilisie preparat 606). Kosme-
tyka lekarska (usuwanie szpeczących
włosów, plam etc. przyjmuje od 12-2
8-5 w niedziele od 11-8. Dla Pań 4-6

Lekarz dentysta A. Cenżar

mieszka obecnie
ul. Piotrkowska 82.
Telef. 27-87.

Dr. Litmanowicz

Krótka 12., (tel. 18-61)
Choroby: nerek, pę-
cherza, cewki i t. d.
Godziny przyjęć: do 10 rano
i od 4-7 po południu.

Bankowiec

z 10-letnią praktyką bankową, obez-
nany z wszelkimi czynnościami ban-
kowymi, jak również korespondencją
w językach rosyjskim, polskim i nie-
mieckim, oraz buchalterją podwójną
poszukuje posady. Zgłoszenia sub-
„Camblo” przyjmuje exped. gazety

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób
kobięcych
b. ordyn. warsz. Uniwers. Kliniki
Akuszer
Przyjmuje od 10-11 i od 4 i pół do
6 i pół po poł.
ul. Południowa 23, tel. 18-85

Pofrzębny solidny przedsta- wiciel rajonowy

z pierwszorzędnymi referencjami do
szereży angielskich maszyn do pi-
sania „Imperial” z różnym piśmem,
kosztujących o połowę taniej od in-
nych. Oferty nadsyłać: **S. W. Felg-
mam Moskwa, Miasnickaja, Kriwo-
kolenyj per. 14.** r2148-

Dr. L. Prybulski

powrócił.
POŁUDNIOWA 2. Tel. 18-59
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka
lekarska) weneryczne, moczopiętwe
i niemocy płciowe. Leczenie syp-
hilisu Salvarsanem „Erllich-
hata „606 314” wśródyńnie.
Leczenie elektrycznością i masa-
żem wibracyjnym
Przyjmuje: mężczyzn od 8-1 rano i od
4-6 po poł. panie od 5-6 po poł.
Dla pań osobna poczekalnia.

Ważne dla pań.

Sprzedaje mało używane kostjumy
damskie, suknie balowe, bluzki i hal-
ki raz okrycia damskie. Konstancy-
nowska 6. 2-gie podwórko, m. 16, wej-
ście także od ul. Zachodniej 32.
4044-3



Czy
doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu
tak bardzo rozpowszechnionego
na całej kuli ziemskiej z niezawo-
dnym rezultatem. Wydatek nie-
znaczny, a korzyść wielka. Wszel-
kie plagi opalenizna, plamy, przys-
szcze, wagi i liszaje natychmiast
bezwrotnie znikają. Dla unik-
nięcia naśladownictwa sprzedaż
tylko w składach aptecznych na:
**Nawrot Nr 54, i Konstancy-
nowska Nr 75.**
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy
75 kop.

Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Aka-
demii medycznej w Petersburgu
praktykująca 20 lat, przyjmuje:
masaż porody w nocy, zamówienia
na słabość, podskórne zastrzykiwa-
nie, udziela porad, dyskrecja zapew-
niona. Andrzeja Nr 39 m. 13 dol2-3.
Odpowiedź na listy.

Nauczycielka i zyrondniczka

z dyplomem Paryskiego Uni-
wersytetu udziela lekcji przy-
rody i matematyki
Kazimiera Kottowa
Skwerowa 1 m. 12 tel. 33-17
zastać można od 10-12 i od 2-5

Dr. med. Samuel Liniecki

Choroby wewnętrzne
i nerwowe specjal.
(serca, płuci przemian-
ny materji)
**WOLCZANSKA 2, róg
Zawadzkiej.**
Godz. przyjęć: 3-7 wiecz.



Przy
blednicy, małokrwistości
osłabieniu ogólnem, re-
konwalescentom reko-
menduje się stosowanie
**SANGUINAL
KREWEL**

w pigułkach, flakon po 120 pigulek—w
ply nlikier Sanguinal butelka po
300 gramów.
Preparaty Sanguinal odznaczają się
tem, że nadzwyczaj łatwo przyjmuje je
i znosi nawet słaby żołądek, pobudza
apetyt i nie sprawia ani obstrukcji,
ani bólu głowy i wogóle żadnego dzia-
łania szkodliwego

Przedstawiciele na państwo rosyjskie. **S. Rożyszewski i
I. Kirchmajer, Warszawa Bracka Nr 6. Karol Szwind
Odesa Kanatnaja Nr 55. Rud. Zech, Ryga, ulica Pauluczej
Nr 3. (Adres pocztowy Ryga skrzynka pocztowa Nr. 608.)**

Dla uniknięcia fałszyfikatów prosimy zwracać uwagę na markę
SANGUINAL KREWEL.
1732-13

Światło = odbijalnia

Tel. 35-03. (Lichtpauanstaht) Tel. 35-03.
F. KRYGIERA, Gubernatorska 19.
wykonywa za pomocą światła ELEKTRYCZNEGO,
Kopje rysunków, planów i t. p. na papierach światło-
wych, otwarta od 8 rano do 8 wiecz. bez przerwy.

Młody człówek poszukuje posady

biurowej lub też jakiegokolwiek zajęcia może złożyć kau-
cji do 800 rubli lub poręczenie. Łaskawe oferty pod „posa-
da” w Administracji Kurj. Łódzkiego. 36-5

Nauczyciel rosyjskiego w szkole BERLITZA

I. KRAŚNICKI udziela lekcji i korespondencji u siebie i u ucznia, przy-
gotowuje do egzaminów. Długoletnia praktyka według metody Berlitz
i przedmiotów według kursu gimnazjalnego. Wiadomość, Konstancy-
nowska 46, m. 8 od 10-12 i od 7-10 wieczorem. 4707-3



Tylko w Odeonie

Tylko do Piątku włącznie:

ażeby dać możliwość zobaczenia
 :: :: wszystkim obraz :: ::

Wszechświatowy cud kinematograficzny

KLEOPATRA (Królowa Nilu)

Najpotężniejsze dzieło historyczne w 7 wielkich aktach.

Przedstawienie trwa przeszło 2 godz.

Symfoniczna orkiestra składająca się z 14 osób.

Przewyższa „Quo Vadis” Przedstawia precudowne widowiska. Bajeczna wystawa. Imponujące pochody legionów rzymskich. Żywo ilustruje okres historii świata. Działa porywająco. Najpiękniejsze co kinematograf stworzył i stworzyć może, w Londynie, Paryżu i Berlinie de monstrowane przeszło 300 razy

Powiększona orkiestra symfoniczna. Początek przedstawień codziennie o godz. 3, 5, 7, 9 i 11. Ceny od 40 kop. Pierwsze Passe-Partout nie ważne

TEATR TEATR

2 Arcydzieło Nordiska!!



Znakomity Artysta Królewskich Teatrów w Kopenhadze

W. Harrison

w głównej roli znakomitego dramatu w 4 częściach



Od dziś do Piątku włącznie

ANONIMOWE LISTY.

Wielki wspaniały program!

Wielkie Arcydzieło komiczne! Nadzwyczajnie wesołe.

Incognito Księcia Jegomości.

Wspaniała komedia w 3 częściach w wykonaniu 4 najlepszych komików królewskich Teatrów w Kopenhadze.

Ceny zwyczajne.

Najlepsza muzyka w mieście.

Teatr:

Teatr:

CASINO

Dziś zupełnie nowy program!

miedzy innymi, wielkie arcydzieło!

Przylepka

w 6-ciu wielkich aktach

z Henrykiem Krausem i p. Mistingette

w głównych rolach.

Ceny zwyczajne!

Najlepiej zgrany „Sextet” muzyczny.

Kursy Techniczne

(TECHNIKUM)

WACŁAWA KUJAWSKIEGO

w Łodzi, Nowo-Cegielniana nr. 9.

1. Dzienna Szkoła przedsiębiorstwa i tkactwa Warunki: Kandydat winni przedstawić świadectwo z 3-ich klas lub złożyć egzamin wstępny. Kurs nauk 1 i pół roku; do południa praktyka w fabrykach, po poł. zaś teoretyczne wiadomości na kursach. Opłata za naukę wynosi 50 rb. półrocznie (za całkowity kurs 150 rubli)

2. Wieczorna szkoła przedsiębiorstwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury. Warunki: Kandydat przyjmowany są bez ograniczenia wieku i określonego cenzusu naukowego, natomiast z praktyką fabryczną. Kurs nauk roczny. Opłata za naukę 35 rb. półrocznie (za całkowity kurs 70 rb.)

UWAGA. Zgodnie z § 12 Ustawy, osoby, które przeszły kurs nauk i zdały egzamin otrzymują stosownie do uchwały Komitetu Egzaminacyjnego patenty z wymienioną specjalnością.

UWAGA. Szkoła prowadzona jest według wzoru szkół fachowych zagranicznych (Skeutlagén Brno-Morawskie, Chemnitz).

Podania przyjmuje i informacjami udziela kancelarja kursów codziennie od g. 4 p.p. do 10 wieczorem. Zapisy: w styczniu i lutym; wykłady rozpoczynają się 10 lutego.

są pod gwarancją naturalną z własnych winnic w Gurguzie, Krym.

Czerwone wina po 40, 55, 70, 80, 90 i 1.25 za but.

Białe wina po 40, 55, 65, 70, 75, 80, 90, 1.—i 1.50 za but.

Beserowe wina po 50, 80, 1.00, 1.25, 1.50, i 2.00 za but.

Skład Piotrkowska 99.

Wina, Chasta

Lecznicza maść ziołowa

VILIA-CREME DOKTORA OBERMEYERA

UNGUENTUM HERBALE COMPOS. OBERMEYER.

specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZCZOM, Oparzeniom, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, ODMROŻENIOM i wszel. chorobom skórnym.

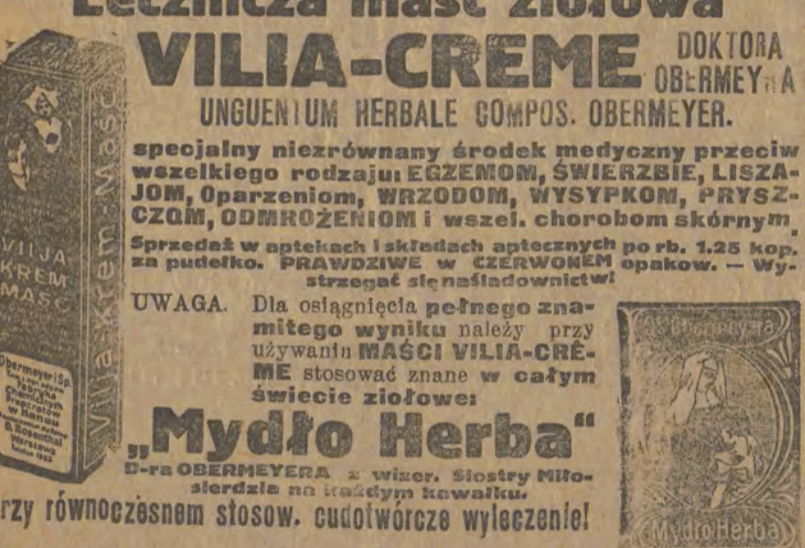
Sprzedawca w aptekach i składach aptecznych po rb. 1.25 kop. za pudełko. PRAWDZIWE W CZERWONEM OPAKOW. — Wystrzegaj się naśladowców!

UWAGA. Dla osiągnięcia pełnego i trwałego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA-CREME stosować znane w całym świecie ziołowe:

„Mydło Herba”

D-ra OBERMEYERA z wizer. Siostry Mirosterdzia na każdym kawałku.

Przy równoczesnym stosow. cudotwórcze wyleczenie!



Tylko dla Pań! **Gabinet**

Leczniczko-kosmetyczny.

ROZALJI SZERESZEWSKIEJ (Dyplom Akademii Kosmetycznej w Berlinie).

Konstantynowska 18, m. 7.

Najnowsze sposoby osiągnięcia drogi naturalnej piękności twarzy, szyi, rąk i włosów. **Upiększenie i odmłodzenie** za pomocą przyrządów przyrodoleczniczych. Aparaty wibracyjne, pneumatyczne i elektryczne. **Masaże twarzy i biustu.** Parowania twarzy Zastrzykiwania. Wydelikatnienie cery. Nadawanie skórze twarzy, szyi, ramion i rąk białości, gładkości aksamitnej i elastyczności. **Niezawodne środki** na wszelkie wady urody. Radikalne usuwanie pryszczu, wargów, piegów, żółtych i brunatnych plam, zmarszczek, tąd. **rozszerzenia porów skóry, śladów po ospie, potysku i pocenia się twarzy, czerwoności nosa i rąk, szpecących włosów** i t. d. Odtuszczenie podbródka i biustu. Wszelkie zabiegi prowadzone są sumiennie i na zasadach higieniczno-naukowych. **Dyskretność zapewniona. Ceny przystępne.** Przyjmuje: 11—1 i pół i 4—8. 1694—5

Nasz Magazyn w Łodzi.

Dzielnia 36, Piotrkowska 86, Piotrkowska 273, Zgierska 9, Konstantynowska 35, Główna 62, Rzgowska 59 i Średnia 3.

NOWY APARAT DO CEROWANIA

cena **1 1/2** Rubla

znak **KOMPANJA SINGER** sklepowy

demonstruje się we wszystkich naszych sklepach

KOMPANJA SINGER



LAMPKI PHILIPS-AUER

PROJEKTOR

75% OSZCZĘDNOŚĆ PRĄDU 75%

Z DRUTU CIĄGNIĘTEGO

SILA ŚWIATŁA CZTERY RAZY WIĘKSZA OD ZWYCZAJNEJ


PRZY JEDNAKOWYM ŻYWIENIU PRĄDU

Tow. Akc. AUER

— WARSZAWA —

MARSZAŁKOWSKA Nr 137. TEL. 747.

SPRZEDAŻ WSZĘDZIE



Dr. med.

ZACHAROW

Specjalista: chorób zębów, jamy ustnej i sztucznych zębów

Piotrkowska Nr. 79. Przyjmuje od 9 i pół — 2 i od 4—8 r2113—7

Dr. S. Sznitkind

Srednia № 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych (stos. 606) i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)

Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano pr/2, do 9 wiecz.

Przejazd № 30

D-r. Helman

przeprowadził się

na ul. PIOTRKOWSKĄ № 88. Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 10—12 i od 5—7 po południu Telefon 18-00. 2035—

Dr L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—6 po południu

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.

Choroby serca i płuc

przyjmuje od 10—11 po poł. od 4—6 Telefonu nr. 21-19.

Doktór Eugenia KERER-GERSZUNI

POWROCILA.

Choroby kobiece

Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—6 po w Niedziele do 12-jej przed połud. PIOTRKOWSKA 121; telef. 18-67. 1510—0

Doktór med. Bolesław Kon

powrócił.

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne

ul. Piotrkowska 56.

nr. telefonu 32—52.

Przyjmuje do 11 rano i 4—7 po poł

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową

Dr. Lewkowicz

Leczenie trypra bez szprycowania.

Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914” Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12 obok teatru Selina.

od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—6 niedziele od 9 do 3. 2701—1

la Pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5. Tel. 33-79

Sp. choroby skórne, włosów weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlicha-Hata „606” i „914” (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć od 4, do 12, i od 5—ej do 8—ej wiecz w niedziele od 10—ej do 2—ej po po Dla W Pań: osobna poczekalnia

ogłoszenia aronne

A.A.A. Buchalter rutynowany b. urzędnik bankowy, wychowanie wyższej szkoły handlowej, posiadający znajomość języków miejscowych poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Administracji „N. Kurjera Łódzkiego” pod „Buchalter-korespondent”. 4504-0

A. W parku Wenecja do wydzierżawienia bufet, mleczarnia, sala tańca, strzelnica, łódki, miły, karuzel, siłomierz, budki na sodową wodę, plac pod huszawki i karuzelę. Wiadomość: w parku Wenecja. 664

D la robotników spodnie ze „Skóry-angielskiej” od 1.95. Piotrkowska 145—34. 75—5

D o sprzedania magazynu kapeluszy z powodu wyjazdu. Wólczańska 139. 73-8

D o sprzedania zaraz lub od kwietnia sklep kolonialny. Wiadomość: Radogoszcz, ul. Kwiatkowskiego № 8. 133—

K arol Edmund Stollenwerk zgubił paszport, wydany z magistratu Zgierza, pow. łódzkiego. 55—3

M ichał Winclor, lat 60, wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił. Ktoby wiedział gdzie się znajduje przesyła do zawiadomienie Wł Winclora, Riwna 17. 82—1

P lanina, fortepiany najnowszej konstrukcji sprzedaje ratami niedrogo. Zachodnia 41—2. 43—5

P oszukuje pożyczki od 8 do 10 tysięcy rubli na nowy dom przy ul. Warszawskiej w Pabjanicach, na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie. Dom oszacowany na 26,000 rubli, dochołu daje 2,000 rubli rocznie. Ktoby chciał pożyczyc niech na desie wiadomość do „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37 pod „Osm tysięcy”

P otrzebna zaraz kasjerka, wladająca polskim, rosyjskim, niemieckim. Kaucja 600 rubli. Oferty „Inteligenta” w adm. „Kurjera Łódzkiego” 71—1

P oszukuje interesu dobrze prosperującego i wyrobionego, lub wejść w spółkę z kapitałem 3000 do 4000 rb. Oferty w adm. „Nowy Kur. Łódz” sub „Handlowiec J. W 4” 62—1

P oszukuje przyzwoitej osoby do wspólnego mieszkania, może być z utrzymaniem. Tylko kobieta. Przejazd 14 m 19. 49—2

P okój dla inteligentnej osoby. Benedykta 10 m. 2. 80—3

P rzybiłkę się buldog mieszaninca, maści morengowatej. Średnia 117, u Antoniego Millera. 32—3

R ymarze poszukiwani do robót akordowych. Wiadomość: Piotrkowska 88 mieszka 29. r2167—3

R over prawie nowy i tandem tanio sprzedam. Szosa Pabjanicka 60 10

S klep i dwa magły zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Długa 5. 81—3

Z onaty stróż z świadectwami może się zgłosić na Nowo-Zarzewską № 24. 7—3-1

Z aginał ples szczurnik maści białej, pół głowy czarnej i ogon obcięty odda Pańska 95 sklep. 67-3

Z aginał ples szkocki owocarski maści brązowej, szyla i łapki białe. Łaskawy znalazca zechce odprawa: dzić: Konstantynowska 15, stróż wskaże 46-3

Z aginał dowód № 263959-266214 37433 Oddziału 1-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia № 31 57—3

Z aginał dowód № 69339 Oddziału 1-go łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego. Zachodnia 31 79—1

Z aginał paszport, wydany z gminy Szadek, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej na imię Ewy Kacprzak. 50-2

Z aginał paszport, wydany z gminy Popień, pow. brzezińskiego na imię Jana Janowskiego 47—1

Z aginał paszport, wydany z gminy Barzew, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Marianny Ciesielskiej 73—2

Z aginał paszport, wydany z magistratu m. Częstochowy, na imię Lejbusia Zyndelewa Zygielmanna.

Z aginał paszport, wydany z gminy Budońszewice, pow. Rawski, gub. piotrkowska, na imię Józefa Kartalskiego 72—3

Z aginał paszport, wydany z gminy Krokowice, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Jana Staslaka 70—2

Z aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Emilia Eiserta, na imię Czesława Boudańskiego 74—1

Dr. Franciszek Koziokiewicz (senior)

mieszka obecnie na ul. **Przejazd 8**, front, I piętr. Tel. 17-14 Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6—8 wiecz